

Rośnie skala przemytu ludzi przez południową granicę Polski

14 stycznia 2017

Skala przemytu ludzi przez polską granicę ma być coraz większa. Szajki zajmujące się przerzucaniem imigrantów zarabiają coraz większe pieniądze, a do sądu trafił właśnie akt oskarżenia wobec pięciu osób mających trudnić się tym procederem.

Funkcjonariusze Straży Granicznej twierdzą, że jeszcze kilka lat temu najpopularniejszym szlakiem przemytu ludzi przez Polskę do Europy Zachodniej była wschodnia granica kraju. Obecnie jednak wykorzystywane jest południe Polski, przez które przy pomocy zorganizowanych grup przestępczych przejeżdżają m.in. Czeczeni, Turcy i Syryjczycy. W trzech pierwszych kwartałach ub.r. zatrzymano ogółem 5,7 tys. osób nielegalnie przekraczających granicę, z czego blisko 4,3 tys. aresztowany przy wjeździe do Polski. To wzrost o blisko 380 osób w skali roku.

Od blisko dwóch lat Straż Graniczna zajmuje się więc w dużej mierze rozbijaniem siatek ludzi zajmujących się przerzucaniem nielegalnych imigrantów przez Polskę. Grupy takie mają otrzymywać od kilkuset euro do nawet dwóch tysięcy funtów brytyjskich od osoby, a tą ostatnią stawkę brała mieszkanka Małopolski i jej trzech synów, pomagających przedostać się do Wielkiej Brytanii obywatelom Albanii i Ukrainy.

Do sądu trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko pięciu osobom, które na przełomie 2014 i 2015 r. miały działać na terenie województw lubuskiego, mazowieckiego i lubelskiego. Udało im się nielegalnie przerzucić przez polsko-niemiecką granicę co najmniej trzydziestu Czeczenom.

Na podstawie: Rp.pl, PolsatNews.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)